



CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT
ZESPÓŁ REALIZACJI
BADAŃ

29-35-69, 628-37-04

21-07-57, 628-90-17

UL. ŻURAWIA 4A, SKR.PT.24
00-503 W A R S Z A W A
TELEFAX: 29-40-89

BS/101/82/93

DEMOKRACJA I POLITYKA

Komunikat z badań

Warszawa, lipiec 1993 r.

UWAGA: Przedruk materiałów CBOS w całości lub w części oraz wykorzystanie danych empirycznych jest dozwolone wyłącznie z podaniem źródła.

Polski ustrój polityczny, nie do końca jeszcze uformowany, w ostatnich miesiącach został poddany ciężkiej próbie: Sejm, coraz mniej zdolny do osiągnięcia rozsądnego *consensusu*, gwałtownie tracił społeczną aprobatę, polityka z każdym dniem stawała się mniej czytelna i zrozumiała dla przeciętnego obywatela. Ponieważ demokracja to przede wszystkim reguły reprezentacji interesów obywateli, można więc sądzić, że zaufanie do demokratycznych reguł jest tym większe, im większe mamy poczucie wpływu na sprawy publiczne - począwszy od poziomu lokalnej społeczności, a skończywszy na parlamencie. Z wielu sondaży wynika, że Polacy w niewielkim stopniu identyfikują się z demokratycznymi instytucjami, czują się raczej przedmiotem niż podmiotem polityki. Cztery lata temu wolność i demokracja były dla naszego społeczeństwa bardzo ważnym, jeśli nie najważniejszym celem zmian, które właśnie się rozpoczynały. Czy dziś, po wielu doświadczeniach, w tym i negatywnych, utrzymuje się zaufanie do demokracji i jej reguł? Czy opinie o polityce, politykach i instytucjach władzy mają wpływ na to, jak Polacy wyobrażają sobie dobry ustrój? Pytania te wydają się szczególnie istotne w sytuacji, kiedy elity polityczne znów apelują do społeczeństwa o powszechne uczestnictwo w polityce. W wyborach wrześniowych obywatele zdecydują nie tylko o tym, kto będzie sprawował władzę, ale zapewne także o tym, jaka będzie najbliższa przyszłość polskiej demokracji.

Głosując w pierwszych "półwolnych" wyborach w roku 1989 Polacy nie pozostawili wątpliwości co do tego, że pragną demokracji. Jak wypada dziś konfrontacja rozbudzonych wówczas oczekiwań z rzeczywistością?¹

¹ Badanie "Aktualne problemy i wydarzenia" (36) przeprowadzono w dniach 11-14 czerwca 1993 roku na 1086-osobowej reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców kraju. Takie samo pytanie zadano wcześniej w badaniu "Aktualne problemy i wydarzenia" (28) z października '92 (N=1212).

Tabela 1

w procentach

Z którym z poniższych stwierdzeń Pan(i) się zgadza?	Odpowiedzi respondentów według terminów badań	
	październik '92	czerwiec '93
Nasza demokracja funkcjonuje dobrze	1	1
Nasza demokracja jakoś funkcjonuje, choć ma wiele wad	40	41
Nasza demokracja funkcjonuje źle i jak tak dalej pójdzie, to nie będzie w Polsce demokracji	43	48
Trudno powiedzieć	16	10

W ciągu ośmiu miesięcy (między październikiem ubiegłego roku a czerwcem '93) ocena funkcjonowania ustroju politycznego w zasadzie się nie zmieniła; jedyna, nieznaczna różnica to spadek liczby osób nie mających w tej kwestii zdania i wzrost liczby ocen zdecydowanie negatywnych.

Prawie nikt nie uznał polskiej demokracji za dobrze funkcjonującą. Istotny podział przebiega między respondentami, którzy twierdzą, że nasza demokracja - chociaż niedoskonała - jednak jakoś funkcjonuje, oraz między tymi, którzy oceniają ją jednoznacznie negatywnie.

Zwolennicy poglądu o "jakim takim" funkcjonowaniu demokracji to najczęściej mieszkańcy dużych miast, osoby ze średnim wykształceniem oraz badani dobrze oceniający obecny kierunek rozwoju sytuacji w kraju.

Respondenci, którzy jednoznacznie negatywnie oceniają polską demokrację, co więcej - dostrzegają perspektywę rychłego jej upadku, stanowią najliczniejszą grupę. Rekrutują się oni najczęściej spośród mieszkańców małych miasteczek, osób o najniższych dochodach, robotników niewykwalifikowanych, rolników i... prywatnych przedsiębiorców. Czy pogląd ten jest przejawem troski o przyszłość kraju czy też raczej skargą na niedogodności i uciążliwości towarzyszące zmianom? Fakt, że wybierały go raczej osoby szczególnie dotkliwie odczuwające skutki tych zmian, przemawiałby raczej za drugą interpretacją.

Określenia "nasza demokracja funkcjonuje źle" lub "nasza demokracja jakoś funkcjonuje" zawierają ocenę sprawności systemu politycznego, lecz nie przesądzają jeszcze o naszym stosunku do tej formy rządów. Czy demokracja jest lepszym czy równie dobrym ustrojem jak każdy inny? W jakiej mierze "demokratyczność" stanowi kryterium oceny systemu politycznego? A może dla przeciętnego człowieka nie jest istotne, czy rządy sprawowane są w sposób demokratyczny?

Tabela 2

w procentach

Czy zgadza się Pan(i) czy też nie zgadza z następującymi opiniami:	Wskazania respondentów (w nawiasach wyniki z października '92)		
	zgadzam się	nie zgadzam się	Trudno powiedzieć
Rządy demokratyczne mają przewagę nad wszelkimi innymi formami rządów	62 (53)	11 (14)	27 (33)
Zdarzają się sytuacje, że rządy niedemokratyczne mogą być bardziej pożądane niż rządy demokratyczne	45 (36)	26 (27)	29 (38)
Dla ludzi takich jak ja nie ma w gruncie rzeczy znaczenia, czy rząd jest demokratyczny czy niedemokratyczny	44 (44)	40 (36)	15 (20)

Porównanie wyników badań z października '92 i czerwca '93 pozwala na stwierdzenie, iż wyraźnie przybyło zwolenników poglądu o przewadze demokracji nad wszelkimi innymi formami rządów. Przybyło jednak również osób skłonnych dopuszczać wyjątki od demokratycznych procedur, zapewne usprawiedliwione większą skutecznością rządzenia. Badania wykazują, że dla Polaków istotnym kryterium oceny systemu politycznego jest jego sprawność ekonomiczna. Kryterium to staje się tym ważniejsze, im bardziej dotkliwe jest poczucie zawiedzionych nadziei na szybki dobrobyt. Być może owe "sytuacje, w których rządy niedemokratyczne mogą być bardziej pożądane", wynikają - w przekonaniu respondentów - z zasadniczej niemożności pogodzenia ideałów demokratycznego państwa ze sprawnością, szybkim reagowaniem na zmieniające się warunki ekonomiczne, skutecznym podejmowaniem decyzji gospodarczych.

Możliwa jest wszakże inna jeszcze, choć nie wykluczająca poprzedniej, interpretacja opinii o bardziej pożądanym czasie rządów niedemokratycznych. Akceptujemy demokrację jako zasadnicze pryncypium, zasadę, wartość. Wiadomo jednak, że istnieje poważna różnica między wartościami uznawanymi i realizowanymi w praktyce. Powszechna zgoda co do pewnych wartości nie wyklucza przekonania, że ich praktyczna realizacja nie zawsze jest możliwa.

Czy zatem 9-punktowy wzrost aprobaty rządów niedemokratycznych "w pewnych sytuacjach" oznacza, że postawy autorytarne stały się wśród Polaków bardziej popularne? Wniosek taki nie jest uprawniony, skoro w tym samym czasie nastąpił również 10-punktowy wzrost akceptacji rządów demokratycznych. Co więc się wydarzyło? Być może zwiększył się rozdział między tym, w co wierzymy i uważamy za słuszne, a tym, co wydaje nam się możliwe do zrealizowania w konkretnych, istniejących warunkach.

Cechą, która szczególnie różnicuje poglądy respondentów w omawianej sprawie, jest **wykształcenie**². Im jest ono wyższe, tym częstsza akceptacja opinii, że rządy demokratyczne mają przewagę nad wszelkimi innymi. Podobna zależność występuje jednak przy stwierdzeniu, iż czasem bardziej pożądanym może okazać się brak demokracji. Czy zatem opinie te wykluczają się czy też uzupełniają nawzajem?

Tabela 3

w procentach

		Zdarzają się sytuacje, kiedy rządy niedemokratyczne mogą być bardziej pożądane niż rządy demokratyczne		
		tak	nie	trudno powiedzieć
Rządy demokratyczne mają przewagę nad innymi formami rządów	tak	49	34	17
	nie	66	24	10
	trudno powiedzieć	27	8	65

² Zob. tabele aneksowe.

Osoby kwestionujące wyższość demokracji wyraźnie częściej od tych, które są przeciwnego zdania, dopuszczają możliwość rządów niedemokratycznych. Jednak również spośród zwolenników rządów demokratycznych niemal połowa bierze pod uwagę taką możliwość. Wynika z tego, że akceptacja obydwu opinii może być elementem jednego, spójnego światopoglądu. Możliwość ich współistnienia wiąże się zapewne ze wskazywaną wcześniej zasadniczą różnicą dzielącą nasz stosunek do zasad i pryncypiów oraz stosunek do polityki, rozgrywającej się na naszych oczach. Może też być przejawem rosnącego zagubienia społeczeństwa.

Istnieje także zależność między stosunkiem respondentów do demokracji i oceną istniejącego w Polsce systemu politycznego. Osoby ceniące demokrację i skłonne traktować ją jako nienaruszalne pryncypium są mniej krytyczne w ocenie rezultatów demokratyzacji w Polsce. Z kolei ci respondenci, którzy dopuszczają stosowanie rozwiązań niedemokratycznych częściej od innych uważali, że "nasza demokracja funkcjonuje źle i jak tak dalej pójdzie, to nie będzie w Polsce demokracji". Zależność taką należałoby interpretować raczej jako spójność niż niespójność w poglądach badanych. Oznaczałaby ona, iż ludzie pragnący demokracji mają **mniej powodów do niezadowolenia** niż ci, dla których przewaga tego ustroju nad wszelkimi innymi nie jest oczywista. Zależność może jednak mieć również odwrotny kierunek: deklaracje zaufania do demokracji mogą wynikać z ogólnie pozytywnego nastawienia do zmian w Polsce albo do ludzi, którzy je realizują. Natomiast krytycyzm wobec tego, co dzieje się w Polsce, może u wielu osób wywoływać niechęć do demokratycznych reguł.

Aby uzyskać możliwie pełny obraz poglądów i preferencji w tej dziedzinie, respondentom przedstawiono 15 różnych opinii i definicji dotyczących demokracji i polityki oraz badających stopień zagubienia w obecnej rzeczywistości (tab. 4 i 5).

Myślenie o polityce, państwie i sprawowaniu władzy, wynikające z przedstawionych tu deklaracji ankietowanych, wydaje się pełne sprzeczności. Kochamy demokrację i jesteśmy przywiązani do różnych jej przejawów, lecz równocześnie moglibyśmy zaakceptować antydemokratyczne rozwiązania i autorytarne metody sprawowania władzy. Większość respondentów aprobuje opinię, iż nie ma ustroju lepszego niż demokracja oraz że partie są niezbędnym elementem demokratycznego państwa. Jednocześnie jednak niemal tak samo liczna grupa akceptuje postulat "odrobiny dyktatury" i chwycenia silną ręką "skłóconych partii".

Tabela 4

w procentach

Oceniane opinie	Wskazania respondentów				
	zdecydowanie się zgadzam	raczej się zgadzam	raczej się nie zgadzam	zdecydowanie się nie zgadzam	trudno powiedzieć
Odrobina dyktatury jeszcze nikomu nie zaszkodziła - ktoś powinien silną ręką wziąć się za urzędników i skłócone partie	37	34	11	4	13
Demokracja ma swoje wady, ale lepszego systemu od demokracji nie wymyślono	28	46	6	2	18
Niezależna prasa jest gwarantem wolności i dlatego prasie niczego nie można narzucać	37	42	8	2	12
Należy wprowadzić kontrolę prasy, ponieważ zdarza się, że dezorientuje, wprowadza w błąd	12	20	32	22	14
Dzięki Sejmowi możliwe jest uzgodnienie sprzecznych interesów	17	40	21	5	17
W kraju byłoby lepiej, gdyby Sejmu w ogóle nie było	2	7	38	35	17
Partie polityczne są niezbędne dla dobrego działania demokracji	19	51	13	3	14
Zamiast partii politycznych ludzie woleliby u władzy zdecydowanego, znającego się na rzeczy człowieka	37	32	14	5	11
Spory między partiami są czymś normalnym	27	47	12	5	9
Spory między partiami są jedną z przyczyn naszych trudności	43	35	11	2	9

Tabela 5

w procentach

Oceniane opinie	Wskazania respondentów				
	zdecydowanie się zgadzam	raczej się zgadzam	raczej się nie zgadzam	zdecydowanie się nie zgadzam	trudno powiedzieć
W obecnych czasach właściwie nie wiadomo, czy można jeszcze na kimś polegać	37	42	12	2	8
Przy istnieniu tak wielu różnych idei, teorii i poglądów, często już nie wiadomo w co wierzyć	37	39	12	3	10
Bardzo często nie można się zorientować, czy pociągnięcia władz są słuszne czy też pozbawione sensu	35	47	7	1	10
Coraz trudniej dopatrzeć się jakiegoś sensu w otaczającym nas świecie	29	43	16	2	11
Łatwo można odróżnić tzw. krzykaczy od ludzi rozsądnych, trzeźwo myślących	36	38	12	3	11

Z największą (powyżej 75% wskazań) jednomyślnością zaakceptowano następujące poglądy:

- ◆ obecnie nie wiadomo, czy można jeszcze na kimś polegać;
- ◆ przy istnieniu tak wielu teorii i poglądów często nie wiadomo, w co wierzyć;
- ◆ często nie można właściwie ocenić posunięć władz;
- ◆ należy bronić niezależności prasy;
- ◆ partyjne spory są jedną z przyczyn naszych trudności.

Najbardziej jednomyślnie odrzucono następujące opinie:

- ◆ w kraju byłoby lepiej, gdyby Sejmu w ogóle nie było;
- ◆ należy wprowadzić kontrolę prasy, ponieważ zdarza się, że prasa dezorientuje i wprowadza w błąd.

Trzy spośród najpowszechniej aprobowanych opinii mówią o poczuciu zagubienia, niepewności i braku jasnych kryteriów oceny poczynań polityków. Zważywszy, że za dwa miesiące przyjdzie nam decydować o tym, komu powierzyć sprawowanie władzy, fakt ten nie napawa optymizmem.

Opinia, która wzbudziła wśród badanych większy sprzeciw niż akceptację dotyczy przywrócenia cenzury prasy. Biorąc pod uwagę dużą aprobatę stwierdzenia, że niezależna prasa jest gwarantem wolności, nie możemy być tym wynikiem zaskoczeni. Przez wiele lat wolność słowa była w Polsce tłumiona i być może dziś pamięć tego faktu jest bardziej żywa niż pamięć innych przejawów braku demokracji w Polsce Ludowej.

Pogląd głoszący potrzebę "silnego człowieka u władzy" nie mówi wprost o preferencjach osób ankietowanych, lecz raczej jest opinią odnoszącą się do ogółu społeczeństwa, rodzajem projekcji. Tych wątpliwości nie nastrecza wszakże interpretacja zdania: "odrobina dyktatury jeszcze nikomu nie zaszkodziła". W tym przypadku nie ma wątpliwości, że odpowiedź "tak" oznacza postulat ujęcia silną ręką "urzędników i skłóconych partii". Jak jednak pogodzić 71-procentową akceptację tego "autorytarnego" postulatu z jednoczesną aprobatą demokracji?

		CBOS
Odsetek respondentów, którzy jednocześnie aprobują opinię, że odrobina dyktatury jeszcze nikomu nie zaszkodziła oraz opinię, że:		
- partie polityczne są niezbędne dla dobrego działania demokracji	70	
- demokracja ma swoje wady, ale lepszego systemu nie wymyślono	79	
- spory partyjne są w demokracji czymś normalnym	75	

Okazuje się, że w opinii bardzo wielu respondentów nie ma sprzeczności między postulatem "ujęcia silną ręką skłóconych partii" i poglądem, że partie polityczne są niezbędne w demokracji, a spory między nimi to rzecz normalna. Najprostszy, narzucający się wniosek brzmi: chociaż krytykujemy praktyczną realizację demokratycznych reguł (wykazując np. nieufność do polityki i polityków), jednak mamy zaufanie do samych procedur i instytucji, nie pragniemy dla Polski ustroju innego niż demokracja.

Co powoduje, że tak wielu ludziom bliski jest dziś postulat "odrobiny dyktatury"? Wiele wskazuje na to, że istotną rolę odgrywa tu poczucie zagubienia, braku sensu, utrata wiary w idee i wartości, które dotąd były powszechnie uznawane. Jak wykazała analiza korelacyjna, pogląd ten wiąże się (współczynnik korelacji Pearsona powyżej 0.2) z opiniami, wyrażającymi właśnie tego rodzaju odczucia ("coraz trudniej dopatrzeć się jakiegoś sensu w otaczającym nas świecie", "w obecnych czasach nie wiadomo, czy można jeszcze na kimś polegać", "przy istnieniu tak wielu teorii i poglądów nie wiadomo, w co wierzyć", "często nie wiadomo, czy pociągnięcia władz są słuszne czy pozbawione sensu").

Na tle stosunkowo dużej jednomyślności wyróżnia się jeden pogląd, budzący najwięcej kontrowersji: "dzięki Sejmowi możliwe jest uzgodnienie sprzecznych interesów". Bierze się to zapewne stąd, że owo "uzgadnianie" w opinii wielu ludzi przybrało ostatnio nieco karykaturalną formę: sprzeczne interesy stały się bardziej widoczne, niż ich uzgadnianie. Sejm i partie polityczne to temat, który w wielu Polakach wzbudza irytację. Tym bardziej jednak znamieną jest akceptacja parlamentu jako instytucji demokratycznego państwa. Doświadczenie nauczyło nas nieufności do polityki i polityków, ale - jak się zdaje - w niewielkim stopniu zdołało naruszyć zaufanie do demokracji. Polska jest krajem z długoletnią tradycją parlamentarną, ale też z wieloma negatywnymi doświadczeniami w tej dziedzinie: upadek I Rzeczypospolitej, przewrót majowy, Sejm w PRL, miniona kadencja Sejmu III Rzeczypospolitej. Mimo to wciąż ufamy tej instytucji i chcemy, aby była obecna w naszym życiu politycznym.

Analiza czynnikowa, której poddano odpowiedzi respondentów dotyczące piętnastu przedstawionych opinii, pozwoliła wyodrębnić cztery charakterystyczne grupy czy syndromy silnie powiązanych wzajemnie postaw i poglądów. Można je scharakteryzować następująco:

1. **Dezorientacja, poczucie zagubienia i braku sensu, przekonanie o chaosie panującym w życiu publicznym.** Na tego rodzaju postawy składają się następujące opinie:

- ◆ w obecnych czasach właściwie nie wiadomo, czy można jeszcze na kimś polegać;
- ◆ przy istnieniu tak wielu różnych idei, teorii i poglądów często już nie wiadomo, w co wierzyć;
- ◆ bardzo często nie można się zorientować, czy posunięcia władz są słuszne czy pozbawione sensu;
- ◆ coraz trudniej dopatrzeć się jakiegoś sensu w otaczającym nas świecie;
- ◆ spory między partiami są jedną z przyczyn naszych trudności.

Ten czynnik okazał się najbardziej spójny i wyrazisty, co potwierdza wcześniejsze obserwacje dotyczące jednorodności respondentów wokół tego rodzaju opinii. "Spory między partiami" jawią się w tym kontekście jako element owego nieczytelnego i niezrozumiałego świata polityki.

Najbardziej skłonni do przyjmowania tego rodzaju postaw są badani o najniższym poziomie wykształcenia. Im wyższe wykształcenie (a także im wyższe dochody respondentów) - tym mniejsza jest ta skłonność.

Analiza korelacyjna wykazała ponadto, iż postawy apatii i zagubienia sprzyjają:

- skłonności do krytycyzmu w ocenie funkcjonowania polskiej demokracji,
- akceptacji opinii: "dla ludzi takich jak ja w gruncie rzeczy nie ma znaczenia, czy rządy są demokratyczne czy niedemokratyczne".

2. "Demokratyzm", postawa akceptująca demokratyczne reguły. Składają się na nią:

- ▶ akceptacja opinii, że dzięki Sejmowi możliwe jest uzgodnienie sprzecznych interesów;
- ▶ sprzeciw wobec opinii, że w kraju byłoby lepiej, gdyby Sejmu w ogóle nie było;
- ▶ akceptacja opinii, że partie polityczne są niezbędne dla dobrego działania demokracji;
- ▶ akceptacja opinii, że demokracja ma wprowadzić swoje wady, ale systemu lepszego od demokracji nie wymyślono.

Ten zespół poglądów najbliższy jest osobom, które legitymują się wyższym wykształceniem, oraz respondentom dobrze oceniającym zarówno własne warunki materialne, jak i kierunek rozwoju sytuacji w naszym kraju.

Wraz ze skłonnością do tej "prodemokratycznej" postawy:

- maleje krytycyzm w ocenie funkcjonowania demokracji w Polsce,
- zdecydowanie rośnie skłonność do opinii, że "demokracja ma przewagę nad wszelkimi innymi formami rządów",
- maleje aprobaty i rośnie sprzeciw wobec opinii: "dla ludzi takich jak ja nie ma znaczenia, czy rządy są demokratyczne czy niedemokratyczne".

3. Postawa, kładąca nacisk na wolność słowa i wypowiedzi, pluralizm poglądów. Zawiera trzy elementy:

- ▲ akceptację opinii, że niezależna prasa jest gwarantem wolności i dlatego prasie niczego nie wolno narzucać;
- ▲ akceptację opinii, że spory między partiami są czymś normalnym;
- ▲ sprzeciw wobec poglądu, że należy wprowadzić kontrolę prasy.

Zwolennicy tego rodzaju postaw to przede wszystkim osoby z wyższym wykształceniem, członkowie kadr kierowniczych, prywatni przedsiębiorcy, pracownicy fizyczno-umysłowi, uczniowie i studenci, ludzie dobrze sytuowani.

Im większa skłonność do przyjmowania postaw akcentujących wolność słowa i pluralizm opinii, tym:

- większa aprobaty rządów demokratycznych,
- większy sprzeciw wobec poglądu: "dla ludzi takich jak ja w gruncie rzeczy nie ma znaczenia, czy rządy są demokratyczne czy niedemokratyczne".

4. Postawa "autorytarna", akceptująca rozwiązania niedemokratyczne. Wyraża się ona w aprobachie następujących opinii:

- ◆ odrobina dyktatury jeszcze nikomu nie zaszkodziła - ktoś powinien silną ręką wziąć się za urzędników i skłócone partie;
- ◆ łatwo można odróżnić krzykaczy i demagogów od ludzi rozsądnie myślących;
- ◆ zamiast partii politycznych ludzie woleliby u władzy zdecydowanego i znającego się na rzeczy człowieka.

Ten zespół postaw okazuje się szczególnie bliski osobom w wieku 55-65 lat, pracownikom fizyczno-umysłowym, robotnikom niewykwalifikowanym, a także bezrobotnym. Postawie "autorytarnej" towarzyszy większa akceptacja opinii: "dla ludzi takich jak ja w gruncie rzeczy nie ma znaczenia, czy rządy są demokratyczne czy niedemokratyczne".

"Syndrom autorytaryzmu" zawiera charakterystyczny element: przekonanie, że w gruncie rzeczy sytuacja jest łatwa do zdefiniowania i nietrudno jest odróżnić demagogów od ludzi wartościowych. Wcześniej zaobserwowaliśmy, że respondenci szczególnie często i chętnie deklarują nieufność do polityków, poczucie braku sensu i przekonanie o chaosie panującym w polityce. Jak pogodzić z tym dość powszechną akceptację poglądu, że odróżnienie "krzykaczy i demagogów" od ludzi rozsądnych nie jest trudne? Być może pewnym wyjaśnieniem tego paradoksu jest właśnie fakt, iż ta ostatnia opinia nie wchodzi w skład "syndromu zagubienia", lecz w skład "syndromu autorytaryzmu". W tym kontekście "zdecydowany i znający się na rzeczy człowiek" stanowi zapewne przeciwwagę dla irytującej sytuacji, w której stosowanie demokratycznych reguł nie pozwala na eliminowanie z życia publicznego "krzykaczy i demagogów".

Ludzie zniechęceni do polityki i mający poczucie zagubienia częściej od innych skłonni są krytkować polski model demokracji, lecz równocześnie chętnie deklarują, iż dla nich forma rządów ma mniejsze znaczenie. Krytykują więc ustrój raczej z pozycji obserwatorów niż uczestników polityki, nie są bezpośrednio zainteresowani rezultatami reform demokratycznych. Poczucie zagubienia i apatii oznaczałoby więc raczej "wycofanie" i rezygnację niż irytację i chęć negowania sensu demokracji. Co wszakże zastanawiające, podobnie "niezaangażowaną" postawę skłonni są przyjmować "autorytaryści". Czyżby więc obie opcje były jednak w

swoisty sposób spokrewnione? A może obie stanowią odmiany szerzej pojętej postawy, którą można by określić jako syndrom wycofania i apatii, skłaniający do poszukiwania prostych rozwiązań w sytuacji, kiedy rzeczywistość wydaje się zbyt skomplikowana i chaotyczna? Może "autorytaryzm" jest bardziej "dojrzałą" postacią owego zagubienia i poczucia chaosu? Wiele przemawia za taką interpretacją. "Czynnik autorytaryzmu" oraz "czynnik zagubienia i apatii" **okazują się skorelowane**, powiązane ze sobą. Korelacje te dotyczą jednak nie tyle poszczególnych poglądów, ile raczej stylów czy typów myślenia. Pamiętajmy wszakże o wcześniej sformułowanym wniosku, iż opinie o potrzebie "rządów silnej ręki" odnoszą się niejako do innego obszaru rzeczywistości niż ten, którego dotyczą deklaracje zaufania do demokratycznych reguł i procedur. Osoby mające poczucie zagubienia i apatii stanowią wśród respondentów zdecydowaną większość. Jednocześnie - równie przeważającą większość stanowią ludzie ufający demokracji i jej regułom. Być może należałoby raczej powiedzieć: **jeszcze ufający**.

Odmienne przedstawiają się konsekwencje postawy akceptującej demokrację: jej zwolennikom bynajmniej nie jest obojętne, czy rządy są czy też nie są demokratyczne. Co więcej - postawa ta zakłada aktywność polityczną (wraz ze skłonnością do jej przyjmowania rośnie odsetek zdecydowanych na wzięcie udziału w wyborach). Być może ludzie, którym jest ona bliska, w większym niż inni stopniu identyfikują się z rolą obywateli, traktujących świadome i odpowiedzialne uczestnictwo w życiu publicznym jako powinność i powołanie.

★

★ ★

Choć można zauważyć spójność i konsekwencję w sferze ogólnych nastawień czy typów myślenia o polityce i demokracji, pozostaje jednak faktem, iż nasze opinie o dobrym ustroju są często sprzeczne. Równie chętnie akceptujemy demokrację, jak i rozwiązania, które ją wykluczają. Wiele wskazuje na to, że wyjaśnienia tego fenomenu należy szukać w nakładaniu się i wzajemnym oddziaływaniu ocen demokracji pojętej jako reguły sprawowania

władzy i ocen otaczającej nas rzeczywistości. Prawdopodobieństwo takiego wzajemnego oddziaływania jest zapewne tym większe, im bardziej burzliwe, bulwersujące czy frapujące wydarzenia rozgrywają się na scenie politycznej. Trudno określić kierunek i siłę tych oddziaływań oraz precyzyjnie wskazać wpływ oceny polityki i polityków na nasze opinie i sądy o demokratycznym państwie. Na ogół niezadowolenie z polityków i osób sprawujących władzę wiąże się z mniejszym zaufaniem do demokracji. Zwolennicy demokratycznych rządów to z kolei więksi optymiści, lepiej oceniający szanse rozwoju kraju, a także darzący większym zaufaniem ludzi sprawujących władzę. Stan apatii i zniechęcenia, będący udziałem dużej części ankietowanych, może sprzyjać kształtowaniu się postaw autorytarnych, lecz - zważywszy omawiane tu sprzeczności w opiniach respondentów - nie można mówić o prostej zależności między obydwoma typami postaw. Społeczeństwo jest w znacznej mierze zdezorientowane, konfrontacja wyobrażeń o pożądanym ustroju państwa z rzeczywistością spowodowała, że wielu ludzi nie rozumie dziś tego, co dzieje się na scenie politycznej. Pozostała wiara w normy i wartości, zaufanie do demokracji i jej reguł, lecz jednocześnie pogłębiła się przepaść między tą "wyobrażoną" demokracją a polityką, której świadkami jesteśmy na co dzień. Wybory mogą tu odegrać rolę istotnego rozstrzygnięcia, zmniejszając lub pogłębiając ów dysonans.

A N E K S



Tabela 1. Z którym z poniższych stwierdzeń Pan(i) się zgadza? 1 - nasza demokracja funkcjonuje dobrze, 2 - nasza demokracja jakoś funkcjonuje, choć ma wiele wad, 3 - nasza demokracja funkcjonuje źle i jak tak dalej pójdzie, to nie będzie w Polsce demokracji

(%)

	1	2	3	Trudno powiedzieć	Liczba osób
Ogółem	1	41	48	10	1083
Płeć					
Mężczyźni	1	42	49	9	527
Kobiety	1	40	48	11	556
Wiek					
do 24 lat	4	38	51	8	124
25-34	0	40	51	9	161
35-44	0	43	51	6	241
45-54	0	40	53	6	153
55-64	0	42	46	11	200
65 lat i więcej	1	39	41	19	201
Miejsce zamieszkania					
Wieś	1	34	51	13	403
Miasto do 20 tys.	1	35	60	5	125
od 21 do 100 tys.	1	43	45	11	220
101-500 tys.	1	42	50	7	170
501 tys. i więcej mieszk.	0	58	35	7	165
Region					
Północny	1	42	53	4	115
Zachodni	0	40	54	6	120
Środkowozachodni	1	33	62	4	161
Środkowy	1	50	42	6	213
Wschodni	2	29	52	18	116
Południowo-wschodni	2	45	39	15	168
Południowo-zachodni	0	41	43	16	191
Wykształcenie					
Podstawowe	1	35	47	17	437
Zasadnicze zawodowe	2	39	51	9	273
Średnie	0	50	48	2	292
Wyższe	0	47	46	6	81
Grupa społ.-zaw. pracujący					
Kadra kier., inteligencja	0	46	50	4	48
Prac.umysł.niż.szczebła	0	49	48	2	85
Pracownicy fiz.- umysł.	0	40	57	3	44
Robotnicy wykwalifikowani	1	45	47	8	125
Robotnicy niewykwalifik.	1	35	60	4	55
Rolnicy	0	25	67	8	76
Prywatni przedsiębiorcy	3	40	57	1	31
Bierni zawodowo					
Renciści i emeryci	1	41	43	14	419
Uczniowie i studenci	0	47	47	6	39
Bezrobotni	2	43	39	16	96
Gospodynie domowe i inni	0	39	51	10	63
Dochody na jedną osobę					
Poniżej 500 tys.zł	0	22	69	9	74
500 tys. - 999 tys.	2	35	50	13	261
1000 tys. - 1499 tys.	1	40	50	8	279
1500 tys. - 1999 tys.	0	49	41	9	174
2000 tys. i powyżej	1	48	44	7	209
Ocena własnych war. mater.					
Złe	1	32	56	11	521
Średnie	0	49	42	8	441
Dobre	2	47	39	12	120
Udział w prakt. religijnych					
Kilka razy w tygodniu	2	42	38	18	74
Raz w tygodniu	1	43	46	10	649
Kilka razy w roku	1	36	58	5	270
W ogóle nie uczestniczy	0	39	47	15	88
Ocena kier.rozw.syt.w kraju					
Dobry kierunek	1	62	32	5	240
Zły kierunek	1	34	55	9	679
Trudno powiedzieć	2	38	42	19	165

Tabela 2. Czy zgadza się Pan(i), czy też nie zgadza z opinią, że rządy demokratyczne mają przewagę nad wszelkimi innymi formami rządów?

(%)

	Zgadzam się	Nie zgadzam się	Trudno powiedzieć	Liczba osób
Ogółem	62	11	27	1084
Płeć				
Mężczyźni	66	12	22	526
Kobiety	59	9	32	558
Wiek				
do 24 lat	65	9	26	126
25-34	61	12	27	161
35-44	71	11	18	239
45-54	64	7	29	153
55-64	58	12	30	200
65 lat i więcej	52	11	37	201
Miejsce zamieszkania				
Wieś	48	15	37	402
Miasto do 20 tys.	76	7	17	126
od 21 do 100 tys.	66	10	23	220
101-500 tys.	71	7	22	170
501 tys. i więcej mieszk.	71	6	23	165
Region				
Północny	67	13	20	116
Zachodni	71	8	20	120
Środkowozachodni	72	10	18	161
Środkowy	62	11	26	213
Wschodni	51	13	36	116
Południowo-wschodni	57	5	38	167
Południowo-zachodni	56	14	30	191
Wykształcenie				
Podstawowe	48	13	39	437
Zasadnicze zawodowe	63	11	26	272
Średnie	77	7	17	293
Wyższe	83	11	6	81
Grupa społ.-zaw. pracujący				
Kadra kier., inteligencja	84	9	6	48
Prac. umysł. niż. szczebla	79	4	17	85
Pracownicy fiz. - umysł.	64	10	26	44
Robotnicy wykwalifikowani	68	10	22	125
Robotnicy niewykwalifik.	57	12	31	56
Rolnicy	52	21	28	75
Prywatni przedsiębiorcy	91	1	8	31
Bierni zawodowo				
Renciści i emeryci	57	11	32	419
Uczniowie i studenci	75	12	13	39
Bezrobotni	50	8	42	96
Gospodynie domowe i inni	56	12	32	63
Dochody na jedną osobę				
Poniżej 500 tys. zł	44	12	44	74
500 tys. - 999 tys.	63	10	27	259
1000 tys. - 1499 tys.	57	12	32	280
1500 tys. - 1999 tys.	70	5	25	174
2000 tys. i powyżej	73	11	16	209
Ocena własnych war. mater.				
Złe	55	11	34	521
Średnie	66	11	24	441
Dobre	78	9	13	120
Udział w prakt. religijnych				
Kilka razy w tygodniu	56	5	38	74
Raz w tygodniu	61	10	29	647
Kilka razy w roku	66	14	21	271
W ogóle nie uczestniczy	69	10	21	88
Ocena kier. rozw. syt. w kraju				
Dobry kierunek	76	8	16	240
Zły kierunek	58	11	31	679
Trudno powiedzieć	59	11	30	165

Tabela 3. Czy zgadza się Pan(i), czy też nie zgadza z opinią, że zdarzają się sytuacje, że rządy niedemokratyczne mogą być bardziej pożądane niż rządy demokratyczne?

(%)

	Zgadzam się	Nie zgadzam się	Trudno powiedzieć	Liczba osób
Ogółem	45	26	29	1084
Płeć				
Mężczyźni	45	30	25	526
Kobiety	44	22	34	558
Wiek				
do 24 lat	45	28	27	126
25-34	46	26	28	161
35-44	48	30	21	239
45-54	47	24	30	153
55-64	42	28	30	200
65 lat i więcej	39	20	41	201
Miejsce zamieszkania				
Wieś	45	22	33	402
Miasto do 20 tys.	47	24	29	126
od 21 do 100 tys.	42	30	28	220
101-500 tys.	46	29	25	170
501 tys. i więcej mieszk.	45	28	27	165
Region				
Północny	56	25	19	116
Zachodni	46	28	26	120
Środkowo-zachodni	48	30	22	161
Środkowy	38	25	36	213
Wschodni	50	23	27	116
Południowo-wschodni	44	21	35	167
Południowo-zachodni	39	29	33	191
Wykształcenie				
Podstawowe	38	22	40	437
Zasadnicze zawodowe	43	28	29	272
Średnie	52	30	18	293
Wyższe	60	28	12	81
Grupa społ.-zaw. pracujący				
Kadra kier., inteligencja	63	30	6	48
Prac.umysl.niż.szczebla	54	28	18	85
Pracownicy fiz.- umysl.	60	28	12	44
Robotnicy wykwalifikowani	38	28	34	125
Robotnicy niewykwalifik.	40	27	33	56
Rolnicy	38	25	38	75
Prywatni przedsiębiorcy	58	33	9	31
Bierni zawodowo				
Renciści i emeryci	41	24	36	419
Uczniowie i studenci	45	28	27	39
Bezrobotni	40	31	29	96
Gospodynie domowe i inni	58	19	23	63
Dochody na jedną osobę				
Poniżej 500 tys.zł	37	19	44	74
500 tys. - 999 tys.	42	25	33	259
1000 tys. - 1499 tys.	46	23	30	280
1500 tys. - 1999 tys.	42	28	30	174
2000 tys. i powyżej	51	32	17	209
Ocena własnych war. mater.				
Złe	43	23	34	521
Średnie	46	28	27	441
Dobre	49	31	21	120
Udział w prakt. religijnych				
Kilka razy w tygodniu	32	32	35	74
Raz w tygodniu	44	24	32	647
Kilka razy w roku	48	28	23	271
W ogóle nie uczestniczy	49	28	23	88
Ocena kier.rozw.syt.w kraju				
Dobry kierunek	39	40	22	240
Zły kierunek	47	23	30	679
Trudno powiedzieć	43	19	38	165

Tabela 4. Czy zgadza się Pan(i), czy też nie zgadza z opinią, że dla ludzi takich jak Pan(i) nie ma w gruncie rzeczy znaczenia, czy rząd jest demokratyczny czy niedemokratyczny?

(%)

	Zgadzam się	Nie zgadzam się	Trudno powiedzieć	Liczba osób
Ogółem	44	40	15	1084
Płeć				
Mężczyźni	43	43	14	526
Kobiety	46	38	16	558
Wiek				
do 24 lat	40	45	15	126
25-34	45	40	15	161
35-44	37	54	9	239
45-54	46	35	19	153
55-64	53	33	14	200
65 lat i więcej	45	35	20	201
Miejsce zamieszkania				
Wieś	54	30	16	402
Miasto do 20 tys.	38	46	16	126
od 21 do 100 tys.	42	41	17	220
101-500 tys.	36	56	8	170
501 tys. i więcej mieszk.	40	44	16	165
Region				
Północny	50	42	8	116
Zachodni	40	47	12	120
Środkowozachodni	41	48	11	161
Środkowy	50	34	16	213
Wschodni	46	32	22	116
Południowo-wschodni	44	42	14	167
Południowo-zachodni	39	40	21	191
Wykształcenie				
Podstawowe	54	26	21	437
Zasadnicze zawodowe	43	43	14	272
Średnie	36	54	10	293
Wyższe	29	64	8	81
Grupa społ.-zaw. pracujący				
Kadra kier., inteligencja	21	70	10	48
Prac.umysł.niż.szczebla	45	44	11	85
Pracownicy fiz.- umysł.	41	52	7	44
Robotnicy wykwalifikowani	42	34	24	125
Robotnicy niewykwalifik.	44	39	18	56
Rolnicy	58	28	14	75
Prywatni przedsiębiorcy	24	76	0	31
Bierni zawodowo				
Renciści i emeryci	46	36	18	419
Uczniowie i studenci	36	61	4	39
Bezrobotni	44	42	14	96
Gospodynie domowe i inni	54	33	13	63
Dochody na jedną osobę				
Poniżej 500 tys.zł	71	18	11	74
500 tys. - 999 tys.	45	41	13	259
1000 tys. - 1499 tys.	43	38	19	280
1500 tys. - 1999 tys.	43	39	19	174
2000 tys. i powyżej	37	55	8	209
Ocena własnych war. mater.				
Złe	48	35	16	521
Średnie	44	41	15	441
Dobre	27	62	11	120
Udział w prakt. religijnych				
Kilka razy w tygodniu	30	47	22	74
Raz w tygodniu	46	39	15	647
Kilka razy w roku	44	43	13	271
W ogóle nie uczestniczy	46	42	12	88
Ocena kier.rozw.syt.w kraju				
Dobry kierunek	36	54	10	240
Zły kierunek	48	37	15	679
Trudno powiedzieć	43	36	21	165